

Przyszły model związków zawodowych zależy od nas wszystkich

Narzucanie robotnikom gotowych formuł organizacyjnych jest sprzeczne z pojęciem socjalistycznej praworządności i demokracji

WARSZAWA (PAP). Nie rozwinęła się jeszcze na dobre ogólnospołeczna dyskusja nad przyszłym kształtem ruchu zawodowego a już w niektórych środowiskach poczęto podważać jej sens i celowość. Głosi się m. in., iż władze podejmą decyzje w sprawie przyszłości ruchu zawodowego niezależnie od przebiegu i wyników tej ważnej debaty. Nie jest to na szczęście zjawisko powszechne, ale na tyle społecznie szkodliwe, iż nie sposób go nie zauważyć. Zdają sobie z tego sprawę nasi przeciwnicy. Toteż w najbliższych dniach i w najbliższych tygodniach zachodnie rozgłoszenie, nadające audycje w języku polskim. Propaguje się m. in. tezę, że rozważania nad koncepcją

ruchu zawodowego są próbą narzucenia z góry przygotowanych już wzorów biurokratycznych, doktrynalnych i centralistycznych związków. Ta forma wojny psychologicznej jest jednym z istotnych elementów polityki niektórych państw w stosunku do naszego kraju. Trzeba więc przypomnieć, że w tezach Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych jednoznacznie stwierdza się, iż władza nie zamierza narzucić żadnej, z góry określonej, koncepcji organizacyjnej przebudowy ruchu związkowego. Odrodzony ruch związkowy powinien przybrać takie formy, jakie będą wynikiem woli klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy, powinien wyrażać interes kraju i ponosić współodpowied-

zialność za stan państwa, którego jest współgospodarzem. Komitet — czytamy dalej w „Tezach” — wyraża przekonanie, że ruch zawodowy, który wyłoni się z woli klasy robotniczej, nie powróci do tych form i metod oraz stylu działania, które budziły sprzeciw ludzi pracy przed sierpniem 1980 r., jak również nie zaakceptuje tych zamiarów, tendencji i działań, które zepchnęły wielu działaczy i członków NSZZ „Solidarność” na pozycję walki z socjalistycznym państwem. Szczególnie te ostatnie stwierdzenia są zadane atakowanym przez przeciwników ustroju socjalistycznego w kraju i za granicą, domagającym się bezwzględnego powrotu do sytuacji sprzed 13

grudnia ub. r. Problem „Solidarności”, związku o totalitarnych zapędach, z antykomunistycznym kierownictwem na czele, jest również przedmiotem wielkiej „troski” władz zachodnich. Zapomniał na się tam lub świadomie nie dostrzega iż kierownictwo „Solidarności” dążyło do konfrontacji, zamieszczenia ulicznych, a w efekcie — do wojny domowej. Zapomniał się, że wielu działaczy tego związku dążyło do władzy „po trupie”, po trupie gospodarczym Polski. Te fakty nie przeszkadzały jednak politykom zachodnim, wówczas gdy rysowała się obiecująca perspektywa naruszenia status quo w Europie. (DOKONCZENIE NA STR. 2)

35 lat układu polsko-czechosłowackiego

Współpraca korzystna dla obu stron

CSRS chce pomóc w dokończeniu przerwanych inwestycji w Polsce

WARSZAWA (PAP). 10 bm. mija 35 lat podpisania w Warszawie Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską a Czechosłowacją.

Był rok 1947 i dla obu krajów zwłaszcza dla Polski, najważniejszym problemem była odbudowa gospodarki ze zniszczeń wojennych. Sprawy specjalizacji i kooperacji nie mogły mieć wówczas charakteru pierwszoplanowego we wzajemnych stosunkach.

Współpracę realizowano w ciągu pierwszego 10-lecia obowiązywania układu głównie poprzez wymianę handlową. Układ, jeden z pierwszych tego rodzaju dokumentów podpisanych przez Polskę, zawarty został na 20 lat. 1 marca 1967 r. został on odnowiony w znacznie szerszym zakresie, na co pozwalał stan rozwoju obu krajów. Jest to bowiem zjawisko charakterystyczne, że o ile integracja gospodarcza dwu, czy więcej krajów, po-

zostających na niskim poziomie rozwoju infrastruktury i gospodarki jest trudna a czasem w praktyce wręcz niemożliwa, o tyle na względnie wysokim poziomie gospodarki staje się niezbędnym warunkiem dalszego rozwoju. Dotyczy to zwłaszcza krajów o małych rynkach wewnętrznych i zasobach naturalnych. Szczególnie silny rozwój współpracy gospodarczej między Polską a Czechosłowacją

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

W. Jaruzelski
na zebraniu swojej
POP

WARSZAWA (PAP). W dniu 9 bm. odbyło się zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej Sztabu 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki. W zebraniu uczestniczył członek tej organizacji, gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Jan Paweł II
dla Centrum

Zdrowia Dziecka

WARSZAWA (PAP). W Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie odbyła się 9 bm. uroczystość przekazania tej placówki daru od papieża Jana Pawła II. Jest to scyntylacyjna tzw. Gamma-Kamera do diagnostycznych badań narządów wewnętrznych metodą radioizotopową wraz z układem do opracowania danych — nowoczesniejsze urządzenie tego typu w naszym kraju.

Dar przekazał prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp, który zwiedził tego dnia Centrum Zdrowia Dziecka zapoznając się zarówno z historią powstania i perspektywami rozbudowy tej placówki, jak też metodami leczenia i nowoczesnym wyposażeniem szpitala — pomnika CZD.

Dwudniowa konferencja naukowa w PAN

Jakie będą rady narodowe?

WARSZAWA (PAP). Rady narodowe w polskim modelu demokracji socjalistycznej — to temat rozpoczętej 9 bm. dwudniowej konferencji naukowej, zorganizowanej przez Instytut Państwa i Prawa PAN. Członkowie zespołu opracowującego ustawę o radach narodowych oraz prawnicy i praktycy dyskutowali nad wciąż jeszcze spornymi kwestiami projektu ustawy.

W referacie wstępnym doc. Barbara Zawadzka omówiła problemy odzwierciedlenia w działalności rad narodowych o nowym profilu — zadań samorządu terytorialnego. „Jeżeli nowa ustawa o radach narodowych ma ustalić radę, jako organ samorządu terytorialnego — to musi ona stworzyć prawne podstawy samodzielności ich działania — stwierdziła. Muszą zatem zostać określone m. in.: podstawy finansowe działalności rad, a więc ustalenie źródeł dochodów własnych, muszą być zapewnione radzie rzeczowe środki wykonywania zadań, tj. trzeba stworzyć

im możliwość określania zadań dla przedsiębiorstw gospodarki tereńowej. Rada powinna także mieć zapewnione kompetencje do samodzielnego rozstrzygania spraw o charakterze lokalnym.

Wiele kontrowersji wzbudziło ustalenie tzw. zadań własnych rad narodowych, a więc tych, które różnią się od zadań poruczonych lub zleconych przez organa władzy centralnej. Zadania własne mają być przejawem działalności rady jako organu samorządu terytorialnego, to znaczy jej funkcji związanej z realizacją prawa społeczności lokalnej do decydowania w sprawach danego terenu.

Czy zadania własne i zadania zlecone powinny być określone w ustawie szczegółowo czy tylko ramowo?

W jaki sposób stwierdzić, czy dane zadania mogą być optymalnie rozwiązane na szczeblu państwa, regionu czy powiatu — problemy te wciąż jeszcze czekają na rozwiązanie.

Rozmowy
radziecko - fińskie

MOSKWA (PAP). We wtorek rozpoczęły się na Kremlu rozmowy Leonida Breżniewa z prezydentem Finlandii Mauno Koivisto.

Prezydent Finlandii przybył do Moskwy z wizytą roboczą na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.



Stolica Gambii, 800-tysięczny Dakar. Fot. CAF — Baliński

Ze spotkania aktywu partyjnego dzielnic Krowodrza

Porządkowanie spraw organizacyjnych • Umocnianie jednności partii • Więcej troski o wzrost szeregów partyjnych • Powoływanie zakładowych komisji konsultacyjnych

(Inf. wł.) Wczorajsze spotkanie I sekretarzy KZ i POP zakładów pracy Krowodrzy — pod przewodnictwem I sekretarza KD PZPR Tadeusza Wróńskiego i z udziałem st. insp. Wydz. Zagranicznego KC PZPR Andrzeja Żalskiego oraz sekretarza KK PZPR Kazimierza Augustynka — poświęcone było omówieniu bieżących i przyszłych zadań partyjnych, wynikających z uchwał IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii oraz VII Plenum KC PZPR, a także przedstawieniu sytuacji w przedsiębiorstwach i instytucjach oraz w ich organizacjach partyjnych.

Wprowadzeniem do dyskusji były wystąpienia sekretarza KD PZPR Władysława Ka-

sperczyka i dokooptowanego do Sekretariatu KD PZPR Krowodrza, Włodzimierza Bieleckiego.

Przypomniana została w tych wystąpieniach konieczność szybkiego załatwienia spraw organizacyjnych w partyjnych organizacjach, m. in. uporządkowania ewidencji, regulowania zalety składek. Mocno akcentowano potrzebę dalszego umocniania jednności partii w konkretnym działaniu, przez kontynuowanie rozmów partyjnych, oczyszczanie partyjnych szeregów, również z tych ludzi, którzy — jak powiedział Władysław Kasperczyk — legitymacje partyjne traktują jak tramwajowy bilet. Umocnienie szeregów partii pozwoli jej iść

do przodu, inicjować, rozwiązywać niewraligiczne problemy, kontrolować skuteczność ich załatwiania.

Znajdujemy się na etapie działania w zakładach pracy komisji socjalnych, komisji ds. reformy gospodarczej, zespołów ds. kosztów produkcji i cen wyrobów. Wchodzimy w okres powoływania społecznych komisji konsultacyjnych, które zajmują się sprawami społeczno-gospodarczymi — będą organem doradczym, opiniującym propozycje wysuwane przez dyrekcje. Tak jak w komisjach socjalnych, widać się załaski przyszłego niezależnego, samorządnego, skupiającego swą działalność (DOKONCZENIE NA STR. 2)

Czy dzisiaj nastąpi koniec świata?

MOSKWA (PAP). W dniu 10 marca br. planety naszego Układu Słonecznego ustawiają się — jak na paradzie wojskowej — w jedną linię po osi Słońce — Ziemia. Czy — jak twierdzą niektórzy wróżbiści — nastąpi w związku z tym koniec świata, lub — co najmniej — seria kataklizmów na naszej planecie?

Do takiego ułożenia się planet, okrążających Słońce po różnych orbitach i na ogół „rozproszonych” po różnych stronach naszej planety gwiazdy, dochodzi raz na 179 lat. Podczas ostatniego ustawienia się planet w jednej linii nie są na naszym globie specjalnego nie stało. Z pewnością będzie tak samo i 10 marca br. — twierdzi pracownik naukowy Instytutu Badań Kosmicznych Akademii Nauk ZSRR, Leonid Wasiljewicz Ksąfomalait. Niemniej w dniu tym zachodzi wiele ciekawych zjawisk w granicach naszego Układu Słonecznego, jak i na Ziemi. W związku z tym uczeni wielu dziedzin nauki są w „pełnej mobilizacji”, tym bardziej, że dziś dysponują znacznie nowocześniejszym sprzętem niż ci, którzy obserwowali to rzadkie zjawisko przed 179 laty.

Szczególnie zainteresowanie wzbudza ułożenie

nie całej masy planet w jednym kierunku od Słońca. Związane z tym zjawiska, które odgrywać tu największe — Jupiter, Saturn, Uran i Neptun — na które przypada 99,5 proc. całej masy planet naszego Układu Słonecznego. Czy może to wywołać zaburzenia na Słońcu, a także na Ziemi.

Zdaniem uczonego radzieckiego, zgrupowanie masy planet miałyby wpływ na Słońce i Ziemię, gdyby nie odległość dzieląca obrym naszego układu od Słońca i naszej planety. Odległość ta niweluje wpływ wspomnianej masy.

Oblicza się, że w dniu 10 marca br. przypływ morski na skutek przyciągania masy wspomnianych wielkich planet będą minimalnie większe od normalnych. Zwiększą się ledwie o cztery setne milimetra, a wypuklenie powierzchni kuli ziemskiej będzie rzędu ośmiu tysięcznych milimetra. Dla porównania warto podać, że przypływ morski występuje cyklicznie w momencie, gdy księżyc zbliża się na najbliższą odległość od Ziemi, wynosi jeden metr, a powierzchnia ziemi podnosi się na 20 cm.

70 mln osób
obejrzało „Venus”

Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne poinformowało o dotychczasowych efektach kolejnych salonów aktu artystycznego „Venus”. Imprez tych Towarzystwo zorganizowało do tej pory 12, prezentując wystawy w kilkudziesięciu miastach w całym kraju. Ogółem na kolejne konkursy, ponad 1000 fotografików z całego świata (najwięcej z RFN i Związku Radzieckiego) nadali 60 tys. prac: ok. 6 tys. z nich było ekspozycyjnych. Wystawy „Venus” zwidziało do tej pory 70 milionów osób!

Mieszkanie za milion złotych?

Prawa reformy ekonomicznej są nieubłagane. Drożeje wszystko — drożeją także mieszkania. Przedsiębiorstwa budowlane świadczące swoje usługi na rzecz spółdzielni mieszkaniowej wyliczyły, że od tego roku cena jednego metra kwadratowego powierzchni mieszkalnej wahać się będzie od 24 do 35 tys. zł. Oznacza to, że według tej kalkulacji przeciętne mieszkanie kosztować będzie milion złotych...

Kto ma płacić?

Wzrost kosztów budownictwa jest horrendalny, jako że ceny za oddawane lokale w porównaniu z rokiem ubiegłym podniesiono przeciętnie

aż ponad trzy razy. Jeżeli więc teraz spółdzielczość mieszkaniowa chciałaby „wyjść na swoje” w prostej konsekwencji trzeba byłoby także trzy razy podnieść wkłady członkowskie i przynajmniej o wadnym przypadku by nie wytrzymał. Zmieniły się przecież ceny prawie wszystkich towarów i usług. Zmieniły także radykalnie, że obecnie trzeba solidnie i rozsądnie kalkulować, aby jako tako docignąć do pierwszego. Obniżenie poziomu naszego życia stało się faktem, jako że wszyscy od-

czuwamy skutki trapiące nas kryzysu. Musimy żyć oszczędnie i skromnie, co jednak wcale nie znaczy, że polska rodzina staje przed wizją finansowej upadłości. Upadłość taka stałaby się jednak przykrą rzeczywistością, gdyby np. zamiast tysiąca złotych miesięcznego czynszu przyszło teraz płacić aż trzy tysiące.

Niestety, dyskusja z przedsiębiorstwami budowlanymi na temat zasadności tak skądinąd niepokojących, a niepokojących kosztów oddawanych mieszkań skazana jest raczej na niepowodzenie. Budowlani natychmiast odpowiadają, że nie oni wymyślili mechanizmów ekonomicznych, które z brutalnym realizmem dyktują twarde prawa cenowe. Ceny są więc takie, a nie

inne, a skoro spółdzielczość one się nie podobają mieszkaniom nie będą budowane. Wiadomo jednak, że mieszkania budować trzeba.

Sytuacja wydawała się być bez wyjścia. Na szczęście rozwiązanie się znalazło, chociaż tylko doraźne. Oto postanowiono, że w tym roku wzrost kosztów budownictwa mieszkaniowego nie odbije się w całości na poczynku kredytów w ilości pokrywającej różnicę między cenami ubiegłorocznymi, a obecnie obowiązującymi. Jest to jednak rozwiązanie przejściowe, które w (DOKONCZENIE NA STR. 3)

Pomóżmy sobie sami

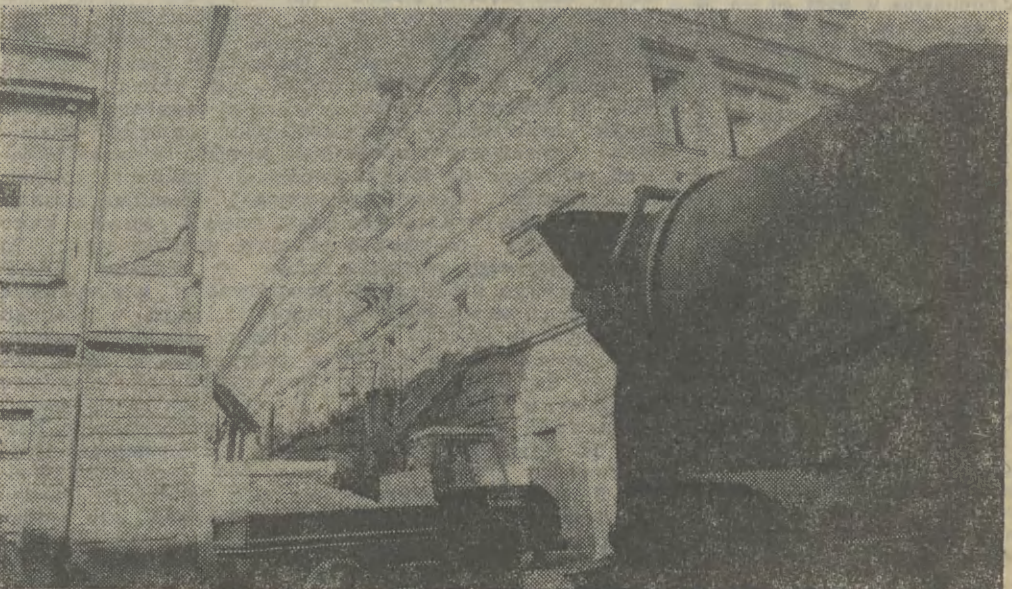
- Po przekazaniu zysku na odnowę starego Krakowa, niższa stopa oprocentowania
- Spółdzielcy przystąpią do rewaloryzacji zabytków?

OD REDAKCJI: Treści zawarte w artykule były prezentowane przez Autorkę na ostatnim Plenum KD PZPR Śródmieście, poświęconym między innymi problemom odnowy Krakowa. Uznając ten głos za interesujący, prezentujemy go Czytelnikom i oczekujemy na opinie w poruszonych kwestiach. Niektórymi wnioskami i propozycjami zainteresowali się już władze miasta i Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa.

Problemy odnowy zabytkowego Krakowa były, są i będą z różnych racji, których przytaczanie uważam za zbędne, sprawami zawsze centralnymi i ważnymi, bez względu na czas w jakim o nich mówimy. Podejście i proponowane rozwiązania są zależne od możliwości i warunków politycznych, społecznych i ekonomicznych, w jakich znajdowaliśmy się lub znajdu-

jemy. Wydaje się, iż aktualne warunki, w tym przede wszystkim szereg wyznaczników społeczno - ekonomicznych, tworzą dla procesu odnowy starego Krakowa nowe ramy, bariery, ograniczenia, ale jednak i możliwości.

Ze starych uwarunkowań i obaw związanych z odnową Krakowa, przypomnieć należy (DOKONCZENIE NA STR. 3)



Fot. W. KLAG

Z dalekopisu

NOWY PREMIER

(s) We wtorek Parlament Republiki Irlandzkiej wybrał stosunkiem głosów 86 do 79 Charlesa Haughey'ego na stanowisko premiera tego kraju. W ten sposób przełamano impas jaki powstał w wyniku przeprowadzonych w ubiegłym miesiącu wyborów powszechnych.

OŚWIADCZENIE

Jordania nie brała i nie weźmie udziału w tzw. procesie Camp David, który oznacza separatystyczne porozumienie między Izraelem i Egiptem pod egidą USA — oświadczył w wywiadzie dla tygodnika „US News and World Report” król Jordani, Husajn. Zamiast tego „procesu” — powiedział on — konieczne jest szerokie i wszechstronne rozwiązanie sprawy, w którym wraz ze Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi uczestniczyliby również inne kraje, w tym zachodnioeuropejskie.

GWATEMALA

W warunkach wzmożonej sieci patroli żołnierzy i następujących oskarżeń o fałszerstwo rodzi się skandal wokół wyborów gwaatemalskich. Zostały one przeprowadzone w niedzielę, ale do tej pory znane są tylko częściowe wyniki. Niemniej kandydat na stanowisko prezydenta z ramienia rządu, gen. Anibal Guevara, głosi, iż jest już zwycięzca. Natomiast trzech pozostałych kandydatów — cywile — zarzucają ogromne fałszerstwo wyborcze.

PROTEST

Rząd Grecji wystosował do rządu Turcji notę protestacyjną w związku z naruszeniem przez tureckie samoloty wojenne obszaru powietrznego Grecji. Poinformował o tym w Atenach rzecznik rządu dodając, że ambasador Turcji w Grecji został 8 km. wzwany do MSZ Grecji, gdzie zażądano od niego wyjaśnień i wręczono mu notę protestacyjną.

„TEAM SPIRIT-82”

Odbijające się obecnie w Kreci, Poludniowej wielkie ćwiczenia wojskowe pod kryptonimem „Team Spirit-82”, podczas których dochodzi do naruszenia przez samoloty szpiegowskie USA przestrzeni powietrznej KRLD i innych naruszeń porozumienia o rozmiarze, zastraszają napięcie i stwarzają zagrożenie dla pokoju w tym regionie.

ROZMOWY

We wtorek odbyło się w Genewie plenarne posiedzenie delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w rozmowach w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie.

USA — IZRAEL

Pentagon poinformował Kongres USA o zamiarze dostarczenia Izraelowi jeszcze 200 najnowocześniejszych rakiet przeciwlotniczych „Hawki” na łączną sumę 47 mln dolarów.

KOMUNIKAT MHUW

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług osoby, które z różnych względów osobistych nie pobrały wkładek zaopatrzenia, będą mogły pobrać wkładki w terenowych organach administracji państwowej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 bm. Po tym terminie wkładki zaopatrzenia będą wydawane wyłącznie następującym osobom: 1. nowo narodowanym, 2. powracającym z zagranicy, 3. innym w przypadkach uzasadnionych (po odbyciu służby wojskowej, no wycieczki z zakładu karnego itp.).

POGODA

KRAKOWSKIE BIURO PROGNOZ IMGW INFORMUJE: Polska od zachodu przechodzi stopniowo pod wpływ zataki niżowej.

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie małe wzrastające w godzinach wieczornych miejscami do dużego. Bieg opadów. Nocą i rano lokalnie mgła. Temperatura maksymalna w dzień od 7 st. do 11 st. minimalna w nocy od -5 st. do -2 st. W Tatrach temperatura śniegu dobiega do 0 st. Wiatr słaby umiarkowany w Tatrach dość silny i silny południowo-wschodni i południowy.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Możliwy słaby opad deszczu, nadal ciepło.

WCZORAJ NA TERMOMETRZE O GODZ. 13-TEJ: Katowice 9, Kraków 5, Białostok-Biała 7, Tarnobrzeg 8, Nowy Sącz 9, Rzeszów 5, Lesko 7, Czeszochowa 8, Kasprowy Wierch -3, Zakopane 4, Hała Gasienicowa 2.

BIOMET INFORMUJE: Sytuacja korzystna o tendencji do pogorszenia się wieczorem szczególnie w górach. Widzialność i warunki drogowe dobre.

2 3 4 5 6

Przyszły model związków zawodowych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Kto udaje dziś, że ma krótką pamięć, temu można przypomnieć słowa wypowiedziane przez jednego z przywódców „Solidarności” w Radiu na posiedzeniu Prezydium KK w grudniu ub. r. Nie ludźmi się — powiedział on — od początku było granie na nosie i ja dobrze o tym wiedziałem, oczywiście o tym nie mówię, bo chciałem grać, ale dziś już nie mam wyjścia. Dziś już nie mam wyjścia, bo sprawy tak daleko zaszły, że trzeba ludziom trochę przepuścić i powiedzieć, w co my gramy, że my gramy tak wysoko, że zmieniając w ogóle realia i ta gra nie może się inaczej skończyć. Za-

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

nastąpił po 1970 r., a zwłaszcza po ogłoszeniu i wdrożeniu kompleksowego programu RWP, który „stawił” na daleko idące specjalizacje i kooperację. „Baza materialna” dla integracji już istniała. W 5-leciu 1971—75 wzajemne obroty towarowe osiągnęły wartość 4,1 mld rubli i były 2-krotnie wyższe od obrotów w latach 1966—70. Tak wysoka dynamika wzrostu wymiany handlowej utrzymywała się także w latach 1976—80, mimo że końcówka lata tej 5-latkii zaznaczyły się już w Polsce znacznymi trudnościami gospodarczymi. A jednak zarówno w 1979 r. jak i 1980 r. mimo stagnacji obrotów wartość polsko-czechosłowackiej wymiany handlowej osiągnęła kwoty po ok. 1,5 mld rubli. W sumie wzajemna wy-

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

na problemach bytowych, socjalnych, załóg i ich rodzin — ruchu związkowego, tak w społecznych komisjach konsultacyjnych dostrzega się załóg przyszłych samorządów robotniczych. Niezależnie od swych funkcji doradczych, wspomagających dyrekcję, mają też komisje stać się platformą wypracowania nowego zakresu i nowych metod działania przyszłych samorządów, a także platformą doboru, wychowania, sprawdzania i przyszłych działaczy. Z inicjatyw tworzenia takich zespołów występują w przedsiębiorstwach produkcyjnych i usługowych KZ, egzekutywy POP. Niezwykle przy tym jest ważne, aby w skład komisji konsultacyjnych wchodziły ludzie o wysokich kwalifikacjach zawodowych, cieszący się dużym autorytetem, zaufaniem załóg, wyrośnięci kadry nowych, istniejących w przedsiębior-

stwach organizacji społecznych i zawodowych, jak: ZSMP, STON, PTE. Musi się wszędzie nieustannie zabrać o wysoki udział w społecznych komisjach konsultacyjnych i w działaniach w społecznych komisjach konsultacyjnych, zatrudnionych bezpośrednio w produkcji. W związku z tymi wszystkimi zamierzeniami i przedsięwzięciami planuje się — na szczeblach wojewódzkich, dzielnicowych i miejsko-gminnych — szkolenie aktywów przedsiębiorstw w problematyce samorządu pracowniczego, z czego szczególnym uwzględnieniem tematyki reformy gospodarczej. Przewidywane jest, że w gronie członków komisji konsultacyjnych wyrośnię kadry nowych, istniejących w przedsiębior-

35 lat układu PRL — CSRS

miana handlowa ustalona w umowie na lata 1976—80 na kwotę 6,4 mld rubli i następnie skorygowana na sumę 7 mld rubli, w praktyce osiągnięta wartość 7,1 mld, z czego na polski eksport przypadło ok. 3,7 mld rubli, a na import — ok. 3,7 mld rubli. To niezrównoważenie bilansu wymiany wynikało z konieczności zlikwidowania ujemnego salda wobec Czechosłowacji pochodzącego z lat poprzednich. W rezultacie na koniec 1980 r. Polska wypracowała w handlu z Czechosłowacją dodatnie saldo handlowe w wysokości 17 mld rubli. Zgodnie z protokołem wartości wzajemnych dostaw w latach 1981—85 ma wynieść 7,3 mld rubli, z czego na wzajemne dostawy maszyn i urzą-

Ze spotkania aktywów partyjnego dzielnic Krowodrza

łaności społecznej i gospodarczej, aktywistów. W dyskusji powracali sprawy przyszłości związków zawodowych, przyszłych samorządów pracowniczych, możliwości zebrań partyjnych organizacji. Znaczną uwagę poświęcono istniejącym w zakładach pracy komisjom i zespołom. Poruszano przede wszystkim problemy komisji socjalnych, wyprzedzające się za tym, by nie przyjmowały one na siebie obowiązków, które profesjonalnie należą do handlu. Postulowano konieczność wypełniania przez dział socjalny ich zawodowych powinności, pały wnioski o oddzieleniu komisji socjalnych od sprzedaży towarów w za-

osiągnięli wyniki 1975 r., w imporcie 1973 r., w budownictwie mieszkaniowym — 1967 r. Są to dane wstrząsające. Trzeba kilkanaście skoordynowanych, wytyczonych przez tego kryzysu. Chodzi jednak o prace i wysiłek całego społeczeństwa. Władza osamotniona, nie czująca społecznego poparcia nie będzie zdolna opłacać sytuacji.

Toteż nie przypadkiem w tezach do dyskusji o przyszłości ruchu zawodowego podkreśla się, iż związki, czyli najszersza reprezentacja ludzi pracy, muszą ponieść współodpowiedzialność za stan państwa, i jego gospodarki. Przyszłość odrodzonego ruchu związkowego w naszym kraju — czytamy w dokumencie —

siarkę i miedź, a dostarczą nam w bieżącym 5-leciu m. in. kadm, magnez, szkło, drut, patenty, celulozę, papier, gaz, ropę, propylen, włókno sztuczne i produkty chemiczne o podobnej wartości.

Trudna sytuacja gospodarcza Polski wniosła pewne korekty do zaplanowanej współpracy z Czechosłowacją. Już w 1980 r. zakupiliśmy w CSRS poza protokołem 2 tys. ton drobiu, 1 tys. ton masła, 5 tys. samochodów osobowych, 30 tys. ton cementu i pewną ilość wyrobów tekstylnych.

W końcu ub. roku, odpowiadając na list prezesa Rady Ministrów PRL w sprawie do-raznej pomocy dla Polski, Czechosłowacja zadeklarowała bezwarunkową pomoc w wysokości 36 mln rubli, z czego do końca ub. roku otrzymaliśmy dostawy wartości 2 mln rubli.

Utrzymywała się zgodność opinii w sprawie otwierania, dla zaopatrzenia załóg poszczególnych przedsiębiorstw — sklepów obsługiwanych przez ich personel, lub organizowania handlu obwoźnego z tym, że również w przedsiębiorstwach obsługujących kupujących powinniśmy znaleźć się pracownicy handlu. Czas skończyć, mówiono, z niesprawliwym rozdaniem deficytowych towarów, uprzywilejowaniem załóg niektórych zakładów, kosztem pracowników innych. Oprotestowano sprzedaż białej ołowianej często do kupna w zakładach pracy.

Do głosów, które padły w dyskusji ustosunkowywał się m. in. sekretarz KK PZPR K. Kazimierz Augustyniak i I sekretarz KD PZPR Krowodrza Tadeusz Wroński. Zwrócono uwagę na konieczność przedyskutowania — i przełożenia na konkretny, własny, codzienny program

korzystany, gdyż proponowane ceny usług zdecydowanie odbiegają od cen rynkowych. Woli Batorskiej zgłoszono się zaledwie kilku chętnych na orkę, wprawianie i rozmiar nawozów. Znaczenie spadło także zainteresowanie usługami na terenie działalności non-wohuckiej SKR.

(tor)

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

rozstrzygać się będzie w fabrykach, instytucjach, zakładach pracy. Narzucenie robotnikom gotowych form organizacyjnych jest sprzeczne z pojęciem socjalistycznej praworządności i demokracji. Do niczego nie potrzebne są jednak głosy zdeklarowanych wrogów socjalizmu i tych, którzy dali się poznać, jako zwolennicy konfrontacji.

Powyższa deklaracja nie może być nieszczerą, ponieważ zawarta w niej koncepcja jest jedyną możliwą drogą odrodzenia politycznego i gospodarczego Polski. Władza postępująca w podobnej sytuacji nieszczerze, dążyłaby prostą drogą do samozagłady. Może ten argument potrafi przekonać

Protokół handlowy podpisany na rok bieżący zakłada, że wartość wymiany osiągnie 1,2 mld rubli, ale już w końcu marca obie strony spotkają się celem omówienia możliwości skorygowania tej sumy w górę. Strona polska będzie zabiegać zwłaszcza o wzrost dostaw czechosłowackich surowców i materiałów, które zagwarantowałyby wykonanie naszych programów operacyjnych.

Warto w końcu podkreślić, że Czechosłowacja zgłosiła zainteresowanie wykorzystaniem wolnych mocy produkcyjnych w niektórych swoich przedsiębiorstwach, jak też wspólnym zagospodarowaniem niektórych z naszych przerwywnych inwestycji. M. in. Czechosłowacja zainteresowana jest regularnym otrzymywaniem z Polski klesokopów.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Nowy blask

Dni Muzyki Szymanowskiego

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Jest mi bardzo przyjemnie napisać, że wczoraj właśnie Krakowianie oraz kwartet Varsovia przydali VI Uniom Muzyki Karola Szymanowskiego prawdziwie nowego blasku. Koncert w sali hotelu „Kasprowy” rozpoczął się jak zwykle bardzo wnikliwym i uwagami Zbigniewa Pawlickiego o rozumieniu przez Szymanowskiego ludowości w muzyce, o losach tej muzyki. Wprawdzie sala była wypełniona mniej więcej w dwóch trzecich, ale nie było za to karcie akurat tej publiczności, ale rzeczywiste, muzyka Szymanowskiego nie oparła jednak szerokich rzesz odbiorców. Jednakże impreza zakupiła mimo różnych trudności bardzo interesującą w tym roku, ma spełniać rolę propagatora tego wielkiego dzieła muzycznego.

Koncert rozpoczął naszą świętą krakowską sopranistką Jadwigą Romaniuk, której akompaniował Zbigniew Jeżewski. Jestem tu rozdwojony — co pięknie wypadło czy sześć pieśni kurpiuskich czy sześć pieśni do słów Tadeusza Micińskiego? Otóż Romaniuk była znakomita, jej głos stanowił od wielu lat przedmiot mojej fascynacji. W pieśniach kurpiuskich najpiękniej chyba zabrzmiały „Wystyryki”. W pieśniach do słów Micińskiego artystka z prawdziwym mistrzostwem oddała nastrojowość muzyki jak i poezji. Jest to bardzo trudna sztuka.

W części drugiej wystąpił kwartet „Varsovia”, który zaprezentował I kwartet smyczkowy opus 37. Należy zgodzić się ze zdaniem Pawlickiego, że to bardzo trudna sztuka.

(4)

nać wątpliwości jeszcze w intencji rządu.

Socjalistyczna władza dla własnego dobra musi mieć w związkach zawodowych silnego, samodzielnego, ale i odpowiedzialnego partnera. Podważanie rangi i znaczenia ruchu zawodowego wiele nas już w przeszłości kosztowało. O miejscu związków zawodowych w naszym ustroju trafnie mówił niedawno na kongresie Światowej Federacji Związków Zawodowych w Hawanie przewodniczący tej organizacji, szef związków zawodowych na Węgrzech Sándor Gaspar: „Jeśli w jakimś kraju socjalistycznym związek zawodowy nie jest faktycznym czynnikiem społecznym, jeśli ogranicza się wyłącznie do służenia istniejącej koncepcji, a nie ma możliwości kształtowania polityki — socjalizm znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie”.

Warto w końcu podkreślić, że Czechosłowacja zgłosiła zainteresowanie wykorzystaniem wolnych mocy produkcyjnych w niektórych swoich przedsiębiorstwach, jak też wspólnym zagospodarowaniem niektórych z naszych przerwywnych inwestycji. M. in. Czechosłowacja zainteresowana jest regularnym otrzymywaniem z Polski klesokopów.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

(4)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Hokeiści Cracovii nie mają gdzie trenować!

Łodowisko czy kartoflisko?

Już od dłuższego czasu dochodziły do nas sygnały, że łodowisko „Krakowianin” przy ul. Śledzieckiego nie jest właściwą przystankiem do trenowania hokeistów Cracovii jak i młodych łowiarzy z sekcji figurowej „Krakowianin”.

Wczoraj zjawił się w naszej redakcji zastępca kierownika sekcji hokejowej Cracovii inż. Zbigniew Łopata, który powiedział: „Od kilku dni nasza drużyna hokejowa nie ma gdzie trenować! Tafla przypomina pralkę, pełno w niej dziur, pęknięć, szczelin, pod bandami leży grubą warstwą śniegu. Trening w takich warunkach grozi kaleczką, nie jest to sytuacja wyjątkowa, stale mamy kłopoty z lodem”.

Inżynier Z. Łopata przedłożył nam notatkę służbową z której wynikało, iż np. w pierwszej połowie lutego aż 8-krotnie tafla nie była należycie przygotowana do treningu. Otrzymałmy też odpis pisma skierowanego przez zarząd sekcji do prezesa Cracovii Zdzisława Oleśka, w którym czytamy m. in.: „Sytuacja jaka panuje na łodowisku od dłuższego czasu jest skandaliczna. Informujemy Pana Prezesa i Prezydium Klubu, że drużyna nie prowadzi należącego cyfry treningowego na lodzie, go jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy sekcja czyni wszystkie wyrzki z ogromnym zaangażowaniem zawodników i ich ambicją, aby do ostatniej rundy rozgrywek osiągnąć jak najwyższą formę, która gwarantowałaby pozostanie w pierwszej lidze. Zwracamy się z prośbą do Pana Prezesa o interwencję u władz sportowych miasta”.

Byłem wczoraj na łodowisku przy ul. Śledzieckiego. Słowa inżyniera Łopatki znalazły pełne potwierdzenie. Łodowisko przy-

— „Ależ panie dyrektre, że — oświadczył Z. Łopata — dobry lod może przygotować dwóch ludzi w parę godzin, mając nawet tylko do dyspozycji beczkę z wodą. Trzeba tylko ruszyć głową, a nie siedzieć z założonymi rękami! Naszym zdaniem sprawa dojrzała do tego, aby zajął się nią wreszcie Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu m. Krakowa. Zapraszamy na łodowisko dyrektora tegoż Wydziału — Mieczysława Stypę.

(ANS)

Z piłką przez stadiony

Nie gramy z Belgią ♦ Drużyna RFN gra z Brazylią i Argentyną ♦ Santana niezaawolony

Skomplikowały się przygotowania naszej reprezentacji do „ESPANA 82”. 28 kwietnia Polacy mieli rozegrać mecz piłkarski z Belgią w Chorzowie. Ostatnio jednak Belgowie zawiadomili PZPN, że rezygnują z pojedynku w Chorzowie. PZPN czyni starania, aby w tym samym terminie to znaczy 28 kwietnia przeciwnikiem Polaków była reprezentacja Rumunii. Na razie jednak nie wiadomo gdzie odbędzie się ten mecz. Rumuni proponują Bukareszt, trener Piechnicki chciałby grać w Polsce. Równocześnie nadeszła propozycja ze Szwecji, która proponuje Polakom rozegranie meczu 19 maja.

W drugiej połowie marca drużyna RFN wybiera się na tournée po Ameryce Południowej podczas którego rozegra dwa mecze 21 marca z Brazylią i 24 marca z Argentyną. Oba pojedynki wzbudziły ogromne zainteresowanie, na przykład w Rio de Janeiro sprzedano już 150 tys. biletów na słynny stadion Maracanã. Trener RFN — Derwall wytypował już 19 zawodników na tournée. W zespołach znalazł się Siliński grający na co dzień w Realu Madryt, nie wystąpią natomiast z powodu kontuzji Schuster i Magath.

Tymczasem trener reprezentacji Brazylii Santana jest bardzo niezadowolony po ostatnim meczu swojej drużyny z CSRS (1:1). Santana stwierdził: „Moi piłkarze wygrali ostatnio pod rząd kilkanaście spotkań i przewrócili im się w głowie. Lekceważenie rywali dało o sobie znać w meczu z Czechosłowacją, kiedy straciliśmy bramkę w ostatnich sekundach meczu”.

Warto w tym miejscu dodać, że Czechosłowacy wystąpili w tournée po Ameryce Południowej podczas którego rozegra dwa mecze 21 marca z Brazylią i 24 marca z Argentyną. Oba pojedynki wzbudziły ogromne zainteresowanie, na przykład w Rio de Janeiro sprzedano już 150 tys. biletów na słynny stadion Maracanã. Trener RFN — Derwall wytypował już 19 zawodników na tournée. W zespołach znalazł się Siliński grający na co dzień w Realu Madryt, nie wystąpią natomiast z powodu kontuzji Schuster i Magath.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

Wszystkim wiadomo, że przed kilkoma dniami ogłoszony został nowy cennik na usługi świadczone przez SKR-y. Jest on znacznie korzystniejszy od tego, który rolnicy znają z propozycji. Zawarte w nim ceny były powodem wielu protestów środowisk wiejskich, gdyż stawiały pod znakiem zapytania o planalność produkcji rolniczej. Sprawy nowych cenników w najbliższym czasie.

(4)

Mieszkanie za milion złotych?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dalszym ciągu bez odpowiedzi pozostawia podstawowe pytanie: co dalej z wysokością członkowskich wkładów i miesiecznymi czynszami za mieszkanie?

Artykuł pierwszej potrzeby

Mechanizmy reformy gospodarczej uwzględniają także osiąganie zysków przez przedsiębiorstwa prowadzące działalność gospodarczą. Jak na razie, w naszym polskim wydaniu, zyski te windować można wysoko w górę, gdyż nie działają jeszcze zdrowe zasady konkurencji. W wielu dziedzinach rynek wewnętrzny jest kompletnie ogolony, co sprawia, że producent nie obawia się dzisiaj, iż jego towar nie znajdzie nabywcę. Nie obawiają się także tego przedsiębiorstwa budowlane mające pełną świadomość mieszkaniowego głodu. Mogą dyktować ceny, które pokrywają nie tylko rzeczywiste koszty, sensowny zysk ale także pospolitą niegospodarność.

Przed wejściem w życie reformy gospodarczej byli optymiści, sądzący, że poczucie sprawiedliwości społecznej zwycięży pokusy przerzucania na barki konsumenta gospodarczej nieudolności i niegospodarności. Życie okazało się jednak bardziej prozaiczne i bardzo szybko przekonaliśmy się, że na społeczną odpowiedzialność kalkulatorów kosztów produkcji w zakładach i przedsiębiorstwach nie możemy raczej liczyć. Mnożyły się przykłady cen wziętych z przyszłowiego sufitu. W tej sytuacji nakazem chwili stała się interwencja państwa ingerującego w zasady polityki cenowej.

Na te interwencje państwa w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego liczą także spółdzielczość. Centralny Związek Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego

zwrócił się do wicepremiera Janusza Obodowskiego z wnioskiem o uznanie mieszkania za artykuł pierwszej potrzeby. W przypadku uwzględnienia wniosku — a wszystkich wskazuje, że Rada Ministrów podzieli stanowisko CZSBM — cena mieszkania będzie regulowana, tak jak dzieje się to w przypadku innych artykułów pierwszej potrzeby, których ceny bezpośrednio decydują o kosztach utrzymania. Cena regulowana zapewnia przedsiębiorstwu nieodwrotną rentowność, przeciwdziałając gwałtownemu wzrostowi zysków.

Cenę można regulować, jednak musi być ona odbiciem rzeczywistych nakładów złożonych przez producenta wytwarzającego konkretny towar. Niestety, w przypadku budownictwa mieszkaniowego nakłady te są niezwykle wysokie i w dużej mierze wypływają z rozrzutności i niegospodarności. Wszyscy wiedzą o tym, że już dzisiaj możemy budować nie tylko taniej, ale przede wszystkim taniej. To, że możemy, nie oznacza wcale, że taniej będziemy budować. Aby nawet jako tako poprawić rentowność budownictwa mieszkaniowego trzeba od zaraz podjąć szereg przedsięwzięć i organizacyjnych i prawnych.

Nieszczenne fabryki domów

Jeszcze przed kilkoma laty fascynowaliśmy się faktem kolejno oddawanych do użytku fabryk domów. Wszem i wobec głoszone, że dzięki tym inwestycjom przybędzie nam tysiące nowych mieszkań, że będziemy budowali szybciej, sprawniej. Wizja nowo powstających osiedli mieszkaniowych jakoś przestaniła nam przykrą prawdę, że przyjęta w owych fabrykach technologia jest przerażająca droga, że nie stać na nią wiele bogatszych od nas krajów. Każde województwo dopominało się o swoją fabrykę i niestety,

z reguły odpowiednie zgody były wydawane.

Kiedy teraz zmuszeni kryzysową rzeczywistością wzięliśmy się do solidnego liczenia z przerażeniem stwierdziliśmy, iż stosowana w fabrykach domów technologia zużywa dwa razy więcej materiałów niż dzieje się to w przypadku systemu monolitycznego. Z kolei koszt materiałów stanowi ponad 50 proc. łącznych kosztów związanych z budownictwem mieszkaniowym. Skoro po wprowadzeniu reformy gospodarczej materiały znacznie zdrożały — zdrożyć musiał także produkt końcowy, czyli mieszkanie.

Dużym uproszczeniem byłoby twierdzenie, że wyłączną winę za tak drastyczne podrośnięcie kosztów budownictwa ponoszą wyłącznie fabryki domów. Swoją znaczącą udział ma także marnotrawstwo gotym okiem widoczne na naszych budowlanych placach. By nie być posądzonym o gołosłowność posłużę się oficjalnymi danymi publikowanymi przez sejmową Komisję Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Instytut Kształtowania Środowiska.

Oto postowie np. jednoznacznie stwierdzają, że budownictwo zużywa średnio o 30 proc. cementu więcej niż przewidują to normy, o 20 proc. więcej stali i aż o 40 proc. więcej szkła okiennego. To ostatnie tłucze się masowo podczas transportu.

Instytut Kształtowania Środowiska poselskie wyliczenia uzupełnia o swoje, równie niepokojące dane. Wynika z nich np. to, że na 100 zainstalowanych w nowych mieszkaniach wariantach z magazynu pobiera się 125, marnuje się o około 40 proc. wykładzin podłogowych i szeregi innych urządzeń stanowiących nieodpowiednie wyposażenie nowych mieszkań.

Nie trzeba być biegłym matematykiem, by obliczyć łączny koszt budowlanego marnotrawstwa.

Koszt sięgający rocznie miliardów złotych. Pieńdziesiąt tak bezroznie wyrzucane w błoto nie spadają nam z nieba, lecz pochodzą z naszych kieszeni. Kieszeni coraz mniej zasobniejszych. W czasach gdy oszczędzać musi każdy Polak, oszczędzać winna także i nasza gospodarka.

Trochę optymizmu

Kiedyś rozliczano budowlane przedsiębiorstwa z wysokości tzw. przerobu. W praktyce oznaczało to po prostu, iż im więcej wydano milionów na konkretną budowę, tym wyniki ekonomiczne przedsiębiorstwa były lepsze. Nie dziwił się więc, że budowlani żywnie zainteresowani byli w wybieraniu najdroższych materiałów, najdroższych technologii.

Cena za metr kwadratowy użytkowej powierzchni mieszkalnej systematycznie rosła. Jeżeli spółdzielczość mieszkaniowa w roku 1971 za taki metr płaćcia ok. 3,5 tys. zł, to w roku 1980 już ponad 8 tys. zł, a teraz płaćcia ma od 24 do 35 tys. zł. Wszystko wskazuje jednak na to, że ta obłądana spirala cen zostanie powstrzymana. Obecnie ma się o płaćcie budowlanym przedsiębiorstwom oszczędność.

Jak dowiedziałem się w resecie budownictwa definitywnie skończono z zasadą wysokości przerobu. Teraz natomiast każda budowa posiadać ma szczegółowo sporządzony kosztorys robót. Wykonawca wiecieć ma ile potrzeba materiałów i ile urządzeń do wzniesienia konkretnego budynku. Nie będzie już zamówień na wyrost przekraczających rzeczywiste potrzeby budowy.

Aby ten prosty i sensowny pomysł równie sensownie funkcjonował w praktyce powinien być spełniony dodatkowy, ale jakże ważny element: przekroczenie budowlanych limitów, niegospodarności i wspólne marnotrawstwo nie mo-

że obarczać portfela klienta — w tym przypadku członka spółdzielni mieszkaniowej — lecz rzutować winno na zyski konkretnego przedsiębiorstwa. Niechże za nieudolność płać wreszcie winni!

Dzisiaj dotacje — a jutro?

Spółdzielczość mieszkaniowa od lat była dotowana z budżetu państwa. Jeżeli w przeszłości dotacje te kształtowały się na średnim poziomie od 20 do 30 proc., to dzisiaj ich wielkość niepomierne wzrosła. Utrzymanie tego dotacyjnego trendu także w przyszłości, byłoby ziem koniecznym. Państwow kasa świeci pustkami i wobec innych, naglących potrzeb należy zrobić wszystko aby budżetowe zasoby nie były obciążane dodatkowymi wydatkami. W przypadku mieszkań dzisiaj nie można sobie pozwolić na zaniechanie dotacji, nie znaczy to jednak wcale, że takie rozwiązanie nie jest możliwe w najbliższej przyszłości.

Już podejmuje się kroki mające powstrzymać spiralę mieszkaniowych cen. Opracowano już plany, które mają być wreszcie materialnie zainteresowane w dobru, oszczędnym gospodarowaniu na budowlanych placach. Od zaraz zrobić można przeciw bardzo wiele. Nie potrzeba specjalnych aktów prawnych, wielkich rewolucji. Wystarczy tylko zrozumieć, że oczekując na mieszkanie rodzinę nie stać na wkład członkowski, a potem na uiszczenie miesięcznego czynszu w wysokości 3 czy 4 tysięcy złotych. Nie stać także na wszystkich na pokrywanie budowlanej rozrzutności, za którą do tej pory płać budżet państwa. Budżet tworzyńy przecież z efektów pracy każdego Polaka.

JANUSZ HANDEREK



Pomóżmy sobie sami

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

m. in. często występujący brak mocy przerobowych, i materiałowej i co za tym idzie planowanie tej akcji nawet na półwiecze. Trudno wyobrazić sobie, w perspektywie życia jednostki ludzkiej tego rodzaju akcję; trudno także utrzymać przez tak długi okres zainteresowanie i aktywność społeczeństwa.

Panuje też przekonanie

wśród szerokiego kręgu społeczeństwa, iż proces odnowy mimo osiągnięć, jest jednak źle zorganizowany; jest zbyt wolny, nie pozabawiony różnorodnością afer (prawdopodobnie bądź urojonych), a więc pozbawiony odpowiedniej kontroli społecznej. Wyraża się także opinie, iż zanim odnowimy Kraków, ulegnie on ponownemu zniszczeniu; może nawet proces niszczenia jest szybszy niż proces odnowy? Istnieje także szereg przykładów, iż odnowione obiekty, z winy użytkowników, z braku opieki, zainteresowania i troski ulegają ponownemu, szybkiemu niszczeniu.

Ne pozabawiona racji jest obawa, iż przydział lokali dla całych budynków dla instytucji jest z różnych względów niewłaściwy. Powoduje „wymieranie” centrum Krakowa, pozbawienie go rzeczy najbardziej charakterystycznej dla każdego miasta — jego mieszkańców. Teren śródmiejskiego centrum i Kazimierza jest przecież naturalną bazą mieszkaniową, która ulega bądź stałemu ograniczeniu, bądź stałemu niszczeniu. Dotychczasowe przykłady sprzedaży lub innego przydziału odnowionych mieszkań są jednakowe, często mają posmak sensacji, dźwięnie są przemilczane i na pewno budzą z różnych racji co najmniej doiekiłość społeczeństwa.

Przydział budynków

różnym instytucjom budzi protest ze względu na to, iż przypominają akcję charytatywną prowadzoną wśród bogaczy. Może i tu znajdzie wreszcie swoje odbicie reforma gospodarcza, a konkretnie rachunek ekonomiczny i dobre rozumiany interes miasta — a więc nasz interes. Są oczywiście instytucje o szczególnym znaczeniu kulturowym, jak np. wyższe uczelnie, Krakowski Dom Kultury i pewne towarzystwa, jak np. „Polonia” czy TPPR, którym z różnych racji należy się nie tylko siedziba w zabudowanym centrum, ale i pomoc finansowa. A reszta, łącznie ze wszystkimi spółdzielni, hotelami, powinna nie tylko w pełni pokryć koszty odnowy przydzielonych budynków — lokali, ale także powinna być zobowiązana do wplacania określonej kwoty dodatkowo na rzecz odnowy. Na swój taksy klimatycznej — jeżeli chcemy mieć biuro w centrum, jeżeli z jakis względów na tym ci zależy, jeżeli dzięki temu więcej zarobisz — to zapłać za to Inne zasady przydziału budynków dla instytucji i inne zasady finansowe powinny przyniesć m. in. dodatkowe możliwości ekonomiczne dla procesu kontynuacji odnowy.

W powszechnym przekonaniu, czego dowodem stały się m. in. wielomilionowe wpłaty i zobowiązania oraz wpłaty z zagranicy, działalność Spoecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa i władze miasta powin-

ny, korzystając z zachodnich wzorów fundacji, postuluwać i doradzić do stworzenia prawnych podstaw i możliwości przekazywania części zysków przez przedsiębiorstwa z terenu całego kraju na odnowę Krakowa, co zmniejszałoby w jakimś stopniu stopę oprocentowania zysku tych przedsiębiorstw na rzecz państwa. A może byłoby to sposob na zdobycie środków finansowych na odnowę innych miast i obiektów? Ponadto sądzę, iż należy rozszerzyć niektóre dopłaty, np. do atrakcyjnych wydawnictw czy imprez oraz w tym znaczeniu komercjalizować niektóre działania z zakresu m. in. kultury, aby tym sposobem uzyskiwać środki na odnowę, właśnie instytucji kulturalnych;

W każdej sytuacji idea odnowy fundacji jest godną kontynuacją. Hasło odnowy i dziś, jeśli będzie racjonalnym i społecznie wiarygodnym działaniem — łączyć będzie i jednocześnie nasze społeczeństwo. Wychodząc z powyższych założeń proponuję stworzyć prawne i organizacyjne warunki do wprowadzenia w proces odnowy śródmiejskiego centrum i Kazimierza spółdzielni mieszkaniową, która zajęłaby się, pod kontrolą konserwatorską, odnową tych obiektów, które by mogły być przeznaczone na mieszkania. W ten sposób wprowadzona zostałaby nowa organizacja do procesu odnowy, a wraz z nią setki aktywnych działaczy, dziesiątki, jeżeli nie setki tysięcy ludzi — potencjalnych lokatorów, pełnych nadziei ale i inicjatywy. Na spółdzielni, łączącej cele społeczne z indywidualnymi, spoczywałaby odpowiedzialność za proces odnowy, za zorganizowanie wolnych mocy przedsiębiorstwa dla rewaloryzacji, za — to bardzo ważne — społeczną kontrolę przydziału odnowionych mieszkań.

Dać kamienice spółdzielcom

Do nowych uwarunkowań

a jednocześnie szans procesu odnowy zabytkowego centrum Krakowa zaliczyć należy wojny bądź zwalnijający się potencjał sił, środków i założeń szeregu przedsiębiorstw budowlanych w związku z zasadniczym zmniejszeniem inwestycji, szczególnie przemysłowych; spodziewany wzrost liczby osób poszukujących pracy, które można włączyć do prac (projektowanie, wykonawstwo, usługi) związanych z odnową Krakowa; stałe wzrastające ogólne koszty budowy nowych osiedli mieszkaniowych. Powinniśmy wreszcie liczyć, budując nową Wolę Duchacką czy Mistrzejowice, nie tylko koszty terenu, budynku czy nawet infrastruktury, ale także miliony litrów benzyny spalanej przez autobusy dowożące mieszkańców do centrum oraz... czas i zdrowie ludzi!

Zyski przedsiębiorstw na odnowę

Ogólny poważny wzrost kosztów utrzymania oraz wprowadzanie reformy ekonomicznej tworzą niekorzystną sytuację dla pozyskiwania środków społecznych na odnowę Krakowa. Można spodziewać się, iż wpłaty indywidualne będą miały obecnie charakter raczej symbolu, niż rzeczywistego wsparcia materialnego, można się także spodziewać, iż wiele przedsiębiorstw i województw wycofa się ze swoich wcześniejszych zobowiązań na rzecz odnowy. Przewidzieć także można, iż z różnych względów, nawet na dłuższy okres czasu, ulegnie zasadniczemu ograniczeniu wpływ środków z zagranicy. Stąd, przy świadomości skromnych obecnie możliwości państwa na rzecz odnowy, stać przed nami podstawowy problem uzyskania środków finansowych na jej dalszą realizację. Uważam, iż w krakowskiej społeczności, Spoeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa i władze miasta powin-

Pomóż sobie sam

Członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej Pracowników Nauki — to oni są po części autorami mojej propozycji — są gotowi podjąć te idee i widzą w niej wielką swoją szansę. Chęć od czegoś zacząć. Dajmy im możliwość.

Znane jest przysowie, które można by dziś potraktować jako dyrektywę działania: „pomóż sobie sam! Odnowa jest także do inicjatywy spółdzielni pracowników nauki, jak też do całego wielkiego procesu odnowy zabytków Krakowa.

ELŻBIETA LECHOWICZ

Odpowiedzialne zadania transportu wiejskiego



Dzięki dobrej współpracy myślenickiego oddziału STW z kolejarzami, wagony są szybko rozładowywane na stacji w Radziszowie. Kierowca KAZIMIERZ CHWAJA, dyr. STW JÓZEFA SZOSTAK i ekspedytor PKP ANTONI SKWARA omawiają plan rozładunku wagonów.

INFORMACJA WLASNA

Bardzo trudne i odpowiedzialne zadanie ma Spółdzielnia Transportu Wiejskiego, która zaopatruje wiejskie sklepy w artykuły codziennego użytku, składnice maszyn w narzędzia i maszyny oraz składki nawozów mineralnych w odpowiednie towary. Lista potrzebnych rolnictwu środków do produkcji rolnej jest dużo wyższa i wszystkie one przewożone są przez STW.

Alle transport stale się „kruży” z powodu braku części zamiennych, nie tylko tradycyjnych już opon i akumulatorów, ale niejednokrotnie ma-

łych detali, bez których żaden pojazd nie wyruszy w teren. Dla przykładu Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Krakowie dysponuje taborem, który jednorazowo może załadować ponad 2.200 t, a rocznie pojazdy spółdzielcze przewożą ponad 28 mln t/km. Sprawną działalność transportu wiejskiego — jak nas poinformował prezes STW Bogumił Adamek — utrudnia brak zaplecza. Tylko Myślenice posiadają obiekty nadające się do pełnej eksploatacji, zaś w Proszowicach i Krakowie nie tylko samochody, ale również ludzie obsługujący maszyny, mechanicy i kierowcy nie mają

zapewnionych właściwych warunków do pracy. W Krakowie rozpoczęto budowę bazy samochodowej w rejonie Rybitw, która zostanie oddana do użytku w 1985 r. Zaplanowana jest na przyjęcie 150 samochodów i ich obsługę. Również w Proszowicach przystąpiono do adaptacji obiektów w pobliskiej Sienkowie po byłej betoniarńi i zgodnie z przewidywaniami zakończenie prac powinno nastąpić za dwa lata.

Sen z powiek kierownictwu STW spędzają nie najlepsze wyniki ekonomiczne. Jak nas poinformował kierownik działu ekonomicznego Tadeusz

Flak w br. planuje się uzyskanie na koniec roku bilansu zerowego. Można to uzyskać poprzez dalsze usprawnienia organizacyjne, a przede wszystkim przez zwiększoną gotowość przewozową.

Na stacji przeładunkowej STW w Radziszowie rozładowuje się kilkanaście wagonów z węglem, który następnie pojeździe do poszczególnych gminnych spółdzielni. Jest też zastępca dyrektora Oddziału w Myślenicach Józefa Szostak: — Samochody nasze zaopatrują w węgiel składowiska dwunastu GS. Najdalej docierają do Wiśniewej tj. ponad

40 km. Obecnie mamy wielkosć urządzeń potrzebnych do przeładunku, ale niedawno jeszcze większość tych prac wykonywano ręcznie.

Rozwożymy nie tylko węgiel — dodaje dyrektorka STW w Myślenicach Maria Wnek — samochody dostarczają rolnikom też paszę, a także towar do sklepów południowej strony województwa krakowskiego. Wystarczy powiedzieć, że miesięcznie 86 samochodów przewozi około 50 tys. t towarów.

CZESŁAW MAŚLANA

Fot. OTTO LINK

Wojna psychologiczna — reguły gry

metod, podstawą których jest — używając określenia Johna Martina — „perswazyjny akt informacyjny”.

O zmianie metod świadczy nawet słownictwo. Dziś, jeśli pominąć chwile ostrego zdenerwowania jakie nawiedzają ostatnio komentatorów rozgłośni — mówi się na ogół „rzad PRL”, „władze NRD”, „Związek Radziecki”. Kiedyś takie określenia byłyby nie do pomyślenia. RWE mówiło o „satelickim reżimie komunistycznym w Warszawie” o „sowieckiej strefie okupacyjnej” czy „państwie bolszewickim”. Dawniej RWE dawało jasno do zrozumienia, że „komunistyczna okupacja kraju” jest rzeczą przejściową, straszyła zwolenników ustroju socjalistycznego rychłym przyświeceniem „wyzwoleniem” z Zachodu, a w ocenie wydarzeń zachodzących w Polsce stosowała metody totalnej negacji.

Wygasanie zimnej wojny, zmiany taktyczne w polityce amerykańskiego Departamentu Stanu, a przede wszystkim przeobrażenia jakie dokonywały się w świadomości polskiego społeczeństwa musiały Free Europe do rewizji dotychczasowych metod wojny psychologicznej.

Aby owe zmiany choć szkiecowo zilustrować, przytoczmy fragment audycji nadanej przez RWE 22 kwietnia 1969 roku:

„Nie ulega wątpliwości, że przyjazna, wszechstronna współpraca ze Związkiem Radzieckim powinna leżeć u podstaw każdej odpowiedzialnej

polityki zagranicznej naszego kraju. ZSRR jest jednym z dwu supermocarstw światowych wpływających w sposób decydujący na kształt współczesnego świata. Polityka wrogości wobec któregoś z tych mocarstw nigdy nie pomoże, a zawsze zaszkodzi naszym interesom narodowym.”

Z punktu widzenia psychologii propagandy stanowiącej ważny element techniki dywersji fragment ów stanowić może wzorcową niemal ilustrację kanonów wojny psychologicznej.

Jednym z nich jest tzw. „zasada ograniczonej zgody”. RWE wie, że żaden trzeźwo myślący Polak nie kwestionuje partnerstwa ze Związkiem Radzieckim. A więc i Free Europe przychyliła się do zdania większości. Co nie przeszkadza jej, zaraz w następnych minutach się w umysłach słuchaczy nieufność wobec samej zasady partnerstwa. Równocześnie jednak owa do niczego nie zobowiązująca deklaracja sugeruje audytorium, że RWE wypowiada sądy obiektywnie, bezstronnie. Ze myśli kategoriami polskiej racji stanu.

A o to właśnie chodzi RWE, które nawet przy pomocy takich określeń jak „my” (Polacy), „nasz” (kraj, naród) próbuje identyfikować się ze swym audytorium.

Przekonanie słuchacza o swojej wiarygodności i niezależności sądów, a także o swych „nieograniczonych” możliwościach w dostępie do najbardziej tajnych informacji, stwarza najwła-

niejszą w działalności propagandowej płaszczyznę: zaufanie oraz to, co specjalści do spraw wojny psychologicznej zwa sugestią prestiżu. Korzyści jakie stąd wypływają są wręcz nieograniczone. Ciesząc się zaufaniem można wśród, powiedzmy, dziesięciu informacji przemycić ze dwie, trzy półprawdy i jedno przynajmniej kłamstwo czy plotkę. I zawsze będzie się miało gwarancję, że zostaną one dobrze przyjęte.

Proporcje w zestawie: informacja prawdziwa, półprawda, plotka i kłamstwo bywają różne, zależnie od sytuacji. Im bardziej bywa ona napięta, im większe rozpalają się emocje, tym łatwiej przemycić nawet jawny fałsz. Przykładem może być audycja „Głosu Ameryki” z 17 lutego br., kiedy to (powołując się w dodatku na Polskie Radio) rozgłoszła ta podaż, że milicyjna operacja „Spółki” miała zdecydowanie polityczny charakter i że świadczy ona o „nasłanianiu represji przez reżim wojskowy”.

W materiałach politycznych — a te, jak wiadomo, stanowią przytłaczającą większość programu RWE można wyróżnić parę kategorii: „warsztatowych”. Zajmują się jedną z nich: zestawem informacja — komentarz.

Tu dywersja psychologiczna stosuje kilka wypróbowanych metod. Pierwszą — cenioną służnie przez wszystkie mass-media jest szybkość informacji, dająca w sumie efekt pierwszeństwa („primacy effect”). O drugiej tak pisał H. P. Smith w książce „Psychology in Teaching”:

„Propaganda czyni także użytek z prawdy i faktów, ale czyni to drogą selekcji, a czasem — przemilczania”. Zalecenia Smitha bardzo skrupulatnie przestrzegane są przez RWE i inne dywersyjne rozgłoszenia.

Podstawowy, a zarazem najprostsz zabieg manipulacyjny, z którego odbiorca nie zdaje sobie zwykłe sprawy, polega właśnie na odpowiedniej selekcji i doborze informacji. Jakże są kryteria owej selekcji? — Najważniejsze z nich brzmi: suma informacji musi ukazać negatywny obraz przeciwnika. Po drugie: ma dostarczyć słuchaczowi informacji, których on nie spodziewa się otrzymać z innych źródeł.

I jeszcze jedno. Specjaliści od wojny psychologicznej uważają, iż „sukces propagandy tkwi w stałym powtarzaniu. To, do czego należy przekonać (słuchacza) musi być setki razy powtarzane, dopóki idea, którą należy przenieść do mózgu, nie utrwali się w nim na długo” (Arthur Mayerhoff — „Strategia przekonywania”). I nie chodzi tu tylko o powtarzanie (w ciągu dnia, czy tygodnia) najbardziej „smakowitych” informacji lub całych audycji, co nb. jest starą praktyką RWE. Powtarzanie oznacza przede wszystkim nieustanne granie na tych samych strunach tematycznych i emocjonalnych. I dlatego właśnie dobor i powtarzanie informacji, według zaplanowanego klucza jest sprawą niezwykle ważną. Ma on bowiem, zgodnie z zasadami wojny psychologicznej, „stworzyć w miarę kompletny system interpretacji świata”. Mówiąc ina-

1) Chodzi, oczywiście, o interesy narodowe USA.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

PREZYDIUM RADY SPÓŁDZIELNI KÓŁEK
ROLNICZYCH W GDOWIE

OGŁASZA KONKURSY

NA STANOWISKO PREZESA SPÓŁDZIELNI

Wymagane kwalifikacje:

- ♦ wyższe wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i co najmniej 5-letni staż pracy zawodowej

lub

- ♦ średnie wykształcenie techniczne, względnie ekonomiczne i co najmniej 10-letni staż pracy.

Spółdzielnia zapewni mieszkanie służbowe. Zgłoszenia do udziału w konkursie, na kwestionariuszu osobowym, kierować należy pod adresem: Wojewódzki Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Krakowie, pl. Szczepański 8.

Termin składania ofert do dnia 31 III 1982 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru kandydata.

Biuro Projektów Przemysłu Wyrobów Metalowych „Biprowumet” w Krakowie, ul. Krowoderskich Żuchów 2,

zawiadamia, że z dniem 4 lutego 1982 roku zmieniło nazwę na

**BIURO PROJEKTÓW I KOMPLETACJI DOSTAW
PRZEMYSŁU WYROBÓW METALOWYCH
„BIPROWUMET”**

Równocześnie informuje się, że dotychczasowy zakres działania Biura ulega rozszerzeniu o funkcję generalnego dostawcy i realizatora inwestycji.

**NOWOHUCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „MONTIN”****ZATRUDNI natychmiast**

● GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

— wymagane wykształcenie wyższe i co najmniej 6 lat pracy na stanowisku kierowniczym

● ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

— wymagane wykształcenie wyższe i co najmniej 4 lata pracy na stanowisku kierowniczym.

Zgłoszenia u Dyrektora NPIP „MONTIN”, Kraków — Łęg, ul. Centralna 51

**MIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE W MIELCU****ogłasza przyjęcia****DO PRACY NA BUDOWIE EKSPORTOWEJ
W LIBII**

pracowników w zawodach

- ♦ MURARZ-TYNKARZ
- ♦ MALARZ
- ♦ POSADZKARZ-FLIZIARZ
- ♦ STOLARZ

Jednym z warunków wyjazdu jest wyrażenie zgody przez jednostkę macierzystą na odeleganie w drodze urlopu bezpłatnego oraz przeprowadzenie w Mieleskim Przedsiębiorstwie Budowlanym, po otrzymaniu paszportu, około 2-3 miesięcy, bezpośrednio przed wyjazdem, dla oceny przydatności w posiadanym zawodzie.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela szczegółowych informacji Dział Zatrudnienia MPB w Mielcu, ul. Żeromskiego 19, pokój 21, telefon 44-21, 39-300 Mielec.

**CENTRALA TECHNICZNO-HANDLOWA
ELEKTRONIKI****UNITRA
SERWIS****ZESPÓŁ ZAKŁADÓW
HANDLOWO-USŁUGOWYCH ELEKTRONIKI
w Krakowie**

informuje, że:

— Zakład Usługowy Elektroniki Kraków-Nowa Huta, ul. Makuszyńskiego 17, tel. 44-51-15, czynny w godz. 7-15.

WYKONUJE NAPRAWY GWARANCYJNE I ODPŁATNE ODBIORNIKÓW TELEWIZJI KOLOROWEJ „JOWISZ” i „THOMSON”, na terenie województwa miejskiego krakowskiego

— Zakład Usługowy Elektroniki, Kraków-Nowa Huta, os. Centrum A, bl. 5, tel. 44-34-70, czynny w godz. 10-30-18.

WYKONUJE NAPRAWY GWARANCYJNE I ODPŁATNE ODBIORNIKÓW TELEWIZJI KOLOROWEJ „RUBIN” oraz NAPRAWY GWARANCYJNE ODBIORNIKÓW CZARNO-BIAŁYCH, na terenie dzielnicy Nowa Huta

— Zakład Usługowy Elektroniki — Kraków-Bieżanów, ul. Dobrego Pasterza 18, czynny w godz. 10-20-18

WYKONUJE NAPRAWY GWARANCYJNE I ODPŁATNE

- ODBIORNIKÓW RADIOWYCH KLASY HI-FI

- TUNERÓW I WZMACNIACZY HI-FI

- MAGNETOFONÓW SZPUŁOWYCH I KASETOWYCH HI-FI oraz KALKULATORÓW PRODUKCJI ZAKŁADÓW „ELTRA” w Bydgoszczy

Kierownictwo Zespołu Zakładów Handlowo-Usługowych Elektroniki „Unit a-Serwis”, mające swoją siedzibę w Krakowie przy ul. Dietla 85, tel. 22-71-64, zaprasza do korzystania z oferowanych usług i prosi w sprawach ewentualnych reklamacji i informacji o usługach zwracać się do Działu Organizacji i Kontroli Usług — Kraków, ul. Dobrego Pasterza 116, tel. 11-80-06.

PRACA

ZDOLNEGO czeladnika szewskiego na stałe — przyjmie. Zgłoszenia: Piotr Rybak, Kraków, Rusznikarska 18/24, godz. 17-20.

PILNIE potrzebna pomoc do malowania dzieł. Oferty 97447 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

DOCHODZĄCY pani do gotowania — poszukuje. Waldomir, tel. 37-00-41. g-97498

MECHANIKA precyzyjnego renowacji — zatrudni przy naprawach i napełnianiu zapalniczek zakład usługowy, Kraków, telefon 22-76-58. g-97537

NAUKA

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy, Krawczyk, tel. 11-37-77.

TANCOW towarzyskich uczy Andrzej Golonka — Klub Sportowy „Garbina”, ul. Sokolska 17, tel. 66-05-34 lub 66-04-84.

FIZYKA, matematyka, chemia — egzaminy wstępne. Nowicki, ul. Lubicz, telefon 44-59-23, godz. 17-18. g-97746

SZYBKO przygotuję do matury eksternistycznych. Rychnicki, telefon 33-75-24.

WPISY na kursy pisania na maszynie — półroczne, oraz dla studentów trzymiesięczne, przyjmują Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów — Oddział w Krakowie, ul. Wzróska 5/6, w godz. 9-13 i 16-19 (tel. 11-74-37).

NAUCZYCIELA (-ki) muzyki (może być student) w domu ucznia — poszukuje. Oferty 97346 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

MATEMATYKA — Nowak, tel. 37-38-99. g-97496

KURSY

- ♦ MASZYNOPISMA
- ♦ DIAGNOSTYKI SAMOCHODOWEJ
- ♦ OBSŁUGI FIATA 126p
- ♦ KINO-OPERATORÓW

organizuje
ZAKŁAD DOSKONAŁENIA
ZAWODOWEGO.

Informacje i wpisy
Kraków, ul. Dietla 35,
tel. 66-10-88, w godz.
8-17

MATRYMONIALNE

NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina”, 66-400 Gorzów Wlkp., skrytka 10.

„EUROPA” — pierwsze w Rzeczpospolitej nowoczesne biuro matrymonialne — poleca swoje usługi. 35-222 Rzeszów 7, poste restante.

KUPNO

DZIEWIARSKI aparat lub maszynę — kupię. Oferty 97181 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

STEMPLE, deski, melamine — kupię. Tel. 33-08-95.

ROZSADE pomidorów szklarniowych do wyświadczenia w marcu — kupię. Tel. 44-61-94 (wieczorem).

ELEKTRYCZNY magiel-prasownicę kupię. Oferty 97406 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ZGRZEWARKE punktowa, tokarkę automat — kupię. Oferty 97344 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

WIELOCZYNNIOWA maszynę do szycia zdecydowanie kupię. — Oferty 97318 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

HILLMAN — silnik oraz inne części — kupię. Tel. 48-15-83.

FIATA 126 p. Komfort lub Personal, nowego lub półrocznego oraz wahanca do FIATA 127 nowe — kupię. Tel. 48-40-62.

BUTY „Himalaje” nr 42, ortalion — kupię. Tel. 44-53-25.

ALTANE działkowa — kupię. Tel. 11-91-03. g-97433

MASZYNĘ do robienia lodów włoskich — kupię. Oferty 97428 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

OBUDOWĘ skrzyni biegów do Wartburga 353 — kupię, Marian Serafin, 32-361 Łukowa 216, woj. tarnowskie. g-97501

APARAT słuchowy niemiecki — kupię, Antoni Pecek, Tokarnia nr 5, woj. krakowski. g-97514

DUŻY młynek do tworzywa sztucznego, polistyren i polietylen — kupię. Tel. 11-58-44. g-97529

ZESTAW segmentów — kupię. Tel. 48-29-57. g-97557

STARE meble, obrazy, zegar — kupię. Oferty 97559 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KTO odstąpi Fiata 126p wylutowanego na rok 1982? Oferty 97562 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ZASUW do c.o. — 2 sztuki średnicy 100 mm, 1 sztuka 50 mm — kupię. Tel. 22-87-94, wieczorem. g-97567

KOMUNIKAT GS W KOCMYRZOWIE

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W KOCMYRZOWIE, woj. krakowski, WZIWA WSZYSTKICH SPADKOBIERCÓW zmarłych członków oraz członków, którzy wyprowadzili się do dnia 30. IX, 1979 r. z terenu objętego działalnością GS, do uzgodnienia w terminie do 30. IV, 1982 r. stanu i sposobu przekazania wkładów członkowskich.

Równocześnie zwraca się uwagę, że w wypadku niezatwierdzenia w powyższym terminie powyższych spraw, nie podjęte dywidendy i udziały zostaną przekazane na fundusz zasobowy spółdzielni.

PROGI betonowe

po dokonanej wymianie w trakcie remontu torów tramwajowych na alei Pokoju

bezpłatnie odstąpi

posiadaczom własnego transportu
Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
w Krakowie

Informacji udziela Zakład Torów MPK, Kraków, ul. św. Wawrzyńca 13, tel. 66-10-22 wewn. 204

SPRZEDAŻ

GRZEJNIKI (Kety) aluminiowe, promieniotęcze, nowe, 168 zęberek. Zgłoszenia: tel. 11-25-10 (wieczorem). g-97484

OGRODZENIE żelazne działki — sprzedam. Tel. 22-20-80.

POWIELACZ do Rubina lub Elektron — sprzedam. Tel. 66-96-16.

ROWER nowy z przekładnią (Gazella), spinki 18-karatowe do kołozłoty męskiej, nowe — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Rusznikarska 18/24. g-98467

SAMOCHOŁ ciężarowy 3-tonowy i przyczepę 8-tonową, samowytładowawce — sprzedam, względnie przyjmie wspólnika ze współpracą. Zgłoszenia: Zabyn, Kraków, Winiarskiego 35/55, tylko w niedzielę. g-98138

KOLUMNY głośnikowe „bass reflex” 60 W, wersja eksportowa — sprzedam lub zamienię na płaszczyznowy (rozmiar 52-54). Tel. 66-96-16. g-98462

FORTEPIAN marki Seuffert et Seidler — sprzedam. Oferty 97207 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

PRALKE automatyczna, 5 opon do „malucha” — zamienię na „VSH-101” TSH-117 WSH-205 lub sprzedam. Tel. 66-96-16.

NOVA prasownicza — sprzedam. Oferty 97809 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KAROSERIE do „malucha” — sprzedam. Tel. 22-39-48. g-97459

OBRABIARKĘ do drewna — wyrównarkę z grubościownią „Telchert”, szerokość 60 cm, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Józef Wojtaczak, Kraków, Mostowa 4.

CITROEN D Specjal — sprzedam lub zamienię na Fiat 126p. Wielebka, tel. 716. g-97460

TUNER „Faust” mikrofon AKGD — sprzedam. Os. Kądzimierzowskie 29/30 (po godz. 16). g-97465

MEBLE kuchenne — sprzedam. Powstańców 26/93, godz. 17-19.

NOVA Skoda 105 S — sprzedam. Nowa Huta, ul. Bielezyńska 13.

SILNIK do Fiata 128 — sprzedam. Kraków, ul. Bozego Ciała 12 m 8.

TELEWIZOR, radio, magnetofon kasety turystyczny „Sharp”, radio „Julia” — sprzedam. Kraków, tel. 33-78-37 (wieczorem).

LOKALE

KUPNO-sprzedaz mieszkań własnościowych poleca biuro pośrednictwa nieruchomości „Kokoszka” Kraków, Dzierżyńskiego 8, tel. 33-67-69, poniedziałki, środy, godz. 10-17.

JEDNO lub dwa mieszkania superkomfortowe, 2-pokojowe w Śródmieściu, kwaterekowe (III p.) i własnościowe (partier) — zamienię na 3-4-pokojowe, superkomfortowe, duże, budownictwo mieszkaniowe (I p.) lub domek w Krakowie. Tel. 42-20-40. g-96567

NIEMIŁOŚCI

SPRZEDAM działkę 21-arową, rekreacyjną, zagospodarowaną, malowniczo położoną (17 km od Krakowa). Wygodny domek w budowie. Zaplecze gospodarcze (ogrodnictwo-sadownictwo). Większość materiałów budowlanych. Oferty 98448 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

RÓŻNE

ZAKŁAD konserwacji samochodów — Z. Szydłak, J. Tabis, Kraków, ul. Ostrogora 2 (boczna Lublańska), tel. 11-77-48 — poleca swoje usługi z 2-letnią gwarancją.

CYKLINOWANIE bezpyłowe parkietów, lakierowanie — Biernat, tel. 22-12-93. g-96567

DYWANY nowoczesnym agregatem RFN czyszczy Onda, — tel. 44-47-86. g-93991

USZCZELNIANIE okien, wymiany śrub okiennych na zaczepy, montowanie karniszy i kółków — wykonuje Kodura, tel. 33-70-35.

KARNISZE, szalki, komplety łazienkowe itp. — zawieszka Mende-ła, tel. 48-24-01. g-94120

CZYSZCZENIE dywanów — Tur-ski, tel. 33-08-53.

AUTO sprzedasz-kupisz solidnie w firmie Zbigniewa Mikulskiego, — Kraków, plac Zagłębiowski 12, Z. Zajączkowski, al. Planu 6-letniego 112 — konserwuje fabrycznie nowe samochody z 10% poniedziałku. Zakład posiada myjnię i suzarnię podwozi oraz dysze gietkie do przekrojów i udziela 2-letniej gwarancji na piśmie. Czynny w godz. 8-16. g-96367

PARKIETY układa, cyklinuje, lakieruje i naprawia, układa wykładzinę podłogową, płytki PCW oraz podłogi z desek — Lesław Ostrowski, Kraków, tel. 22-06-86, godz. 8-13. g-98572

PEŁNA gwarancja — wysoka jakość filtry, tarczki, laserki, tylniki — wykonuje W. Romanowski, tel. 33-43-87. g-97796

PRZETARGI

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Brzostku, tel. 27, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedaje samochód osobowy Fiat 125p, C, nr silnika 626247, nr podwozia 457520, stopień zużycia 70 proc. Cena wywoławcza wynosi 81.000 zł.

W przetargu mogą wziąć udział mieszkańcy gminy Brzostek. Przetarg odbędzie się w dniu 24 marca 1982 r., o godz. 10, w świetlicy własnej.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w dni robocze, w godz. 10-13, w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Brzostku.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Nowym Sączu, ul. Kraszewskiego 6, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO samochody betonomieszarki typu „STAR-28”:

- 1) nr rej. NSA 959D, rok prod. 1977, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 248.400 zł
- 2) nr rej. NSA-951D, rok prod. 1978, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 256.000 zł
- 3) nr rej. NSA-953D, rok prod. 1978, stopień zużycia 25 proc., cena wywoławcza 296.000 zł
- 4) nr rej. NSA-985D, rok prod. 1967, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 248.400 zł
- 5) nr rej. NSA-960D, rok prod. 1978, stopień zużycia 25 proc., cena wywoławcza 296.000 zł

Przetarg odbędzie się 29 marca 1982 r., o godz. 11, w biurze Przedsiębiorstwa w Nowym Sączu przy ul. Kraszewskiego 6.

W razie nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Samochody wymienione pod poz. 1 i 2 oglądać można w garażach przy ul. Śniadeckich 14 w Nowym Sączu, a pod poz. 3-5 w Zakładzie Produkcji Siatek w Strudze k. Znamierowic, woj. nowosądeckie — w przeddzień przetargu, od godz. 10 do 12.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa w Nowym Sączu przy ul. Kraszewskiego 6, w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Krakowie, ul. Nadwiślańska 13, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca wykonanie 5 domków campingowych w Ośrodku Wypoczynkowym Czerwony — Zaporę.

Pow. domki należy wykonać z konstrukcji drewnianej, wraz z montażem, z materiałów własnych lub powierzonych, wg posiadanej przez zakłady dokumentacji.

Termin wykonania 31. VIII 1982 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Szczegółowych informacji udzieli oraz dokumentację do wglądu udostępni Dział Rozwoju, ul. Nadwiślańska 13, tel. 66-85-88 wewn. 252, 253.

Oferty należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 marca 1982 r.

Przetarg odbędzie się dn. 18 marca 1982 r., o godz. 10, w świetlicy zakładu.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Krakowie, ul. Nadwiślańska 13, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca wykonanie robót budowlano-montażowych przy modernizacji szczytu windy, wg posiadanej dokumentacji, a to:

- wykonanie elementów konstrukcyjnych
- montaż w/w elementów
- roboty budowlane

Szczegółowych informacji udzieli oraz dokumentację do wglądu udostępni Dział Rozwoju, ul. Nadwiślańska 13, tel. 66-85-88, wewn. 252, 253.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 marca 1982 r.

Przetarg odbędzie się dnia 18 marca 1982 r., o godz. 10, w świetlicy zakładu.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL Kraków, ul. Wrocławskiej 53, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód Wolga Gaz 24, nr silnika 840328, nr podwozia 386950, rok produkcji 1976, stopień zużycia 75 proc. Cena wywoławcza wynosi 97.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 marca 1982 r., o godz. 9, na parkingu przed Wytwórnią przy ul. Wrocławskiej 53.

W przypadku nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godzinie 11.

Powyższy samochód można oglądać na dzień przed terminem przetargu w godz. 8-12, na parkingu Wytwórni.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Wytwórni, w dniu poprzedzającym przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych, 30-016 Kraków, ul. Łokietka 20, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- 1) samochód m-ki Fiat-125p/1500, nr rej. KRA-618-Z, E-12/81, rok prod. 1975, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 91.000 zł
- 2) samochód m-ki Wolga-Gaz-24, nr rej. KRA-882-C, E-3377/81, rok prod. 1970 stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 117.000 zł
- 3) samochód m-ki Multicar samowytładowczy, nr rej. KV-42-14, E-3374/81, rok prod. 1979, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 122.500 zł

Przetarg odbędzie się dnia 24 marca 1982 r., o godz. 10, w siedzibie PMIDPT w Krakowie przy ul. Łokietka 20.

Pojazdy można oglądać codziennie począwszy od daty ukazania się nin. ogłoszenia, w godz. 10-12 w Bazie Remontowej PMIDPT w Krakowie-Zesławicach, na terenie Zakładów Ceramiki Budowlanej.

